

148 ofiar ataku na szkołę w Iranie

#Konflikty zbrojne #Ludzie #Strategia i polityka 1 marca 2026

Wczoraj, 28 lutego, między 8 a 10 rano czasu lokalnego, USA i Izrael rozpoczęły atak raketowy na irańskie miasto Minab, położone w południowej części kraju, 30-40 km od strategicznie ważnej Cieśniny Ormuz. Co najmniej jedna z rakiet trafiła w budynek szkoły dla dziewcząt Shajareh Tayebeh, w której w tym czasie odbywały się zajęcia. Wkrótce po tym irańskie media państwowe poinformowały o śmierci 40 osób. – Większość zabitych to uczennice. Zginęli także pracownicy szkoły i rodzice – poinformował prokurator hrabstwa Minab.



Zdjęcie zniszczonego budynku szkoły dla dziewcząt Shajareh Tayebeh w Minab opublikowane przez irańskiego ministra spraw zagranicznych Seyeda Abbasa Aragchi na portalu X. Spod gruzów wydobyto dotąd 148 zwłok, w większości uczennic / Zdjęcie: via X

Dziś rano irańska agencja Tasnim podała, że w ataku na szkołę zginęło 148 osób, a 95 zostało rannych.

Później irański minister spraw zagranicznych Abbas Arakchi poinformował, że wśród ofiar jest 140 dzieci. Irańskie media opublikowały zdjęcia, na których widoczne są ciała ofiar i plecaki z plamami krwi.

Oficjalnie źródła amerykańskie i izraelskie nie skomentowały ataku na szkołę. Amerykańskie siły zbrojne poinformowały The Washington Post, że doniesienia o ataku są badane. Jedna z wersji mówi o możliwej pomyłce. W pobliżu szkoły ma bowiem znajdować się obiekt Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej.

Według komunikatu irańskiego Czerwonego Półksiężycy z wieczora 28 lutego, do tego czasu w ataku USA i Izraela zginęło łącznie co najmniej 201 osób.